

Protokół nr 65/II/18
posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Miejskiej w Łodzi
które odbyło się 15 lutego 2018 r.
w Urzędzie Miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104

I. Obecność na posiedzeniu

1. Członkowie Komisji

- stan.....11
- obecnych.....11
- nieobecnych..... 0

2. Zaproszeni goście – według listy

Listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2 do nin. protokołu.

II. Posiedzeniu przewodniczył:

Pan Łukasz Magin – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 64/I/18 z dnia 24 stycznia 2018 r.
2. Informacja o wstępnym wykonaniu dochodów i wydatków budżetu Miasta Łodzi za 12 miesięcy 2017 r.
3. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr **14** z 2017 r.– referuje radny p. Łukasz Magin.
4. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr **15** z 2017 r.– referuje radny p. Adam Wieczorek.
5. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr **16** z 2017 r.– referuje radny p. Sylwester Pawłowski.
6. Sprawy różne i wniesione.

IV. Przebieg posiedzenia

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji p. **Łukasz Magin**. Radni jednogłośnie przyjęli zaproponowany porządek posiedzenia w zmienionej kolejności.

Ad pkt 1. Przyjęcie protokołu nr 64/I/18 z dnia 24 stycznia 2018 r.

Protokół nr 64/I/18 z dnia 24 stycznia 2018 r. został przyjęty jednogłośnie **6** głosami „za”.

Ad pkt 2. Informacja o wstępnym wykonaniu dochodów i wydatków budżetu Miasta Łodzi za 12 miesięcy 2017 r.

(Omawiany dokument znajduje pod nr: DPr-BRM-II.1712.10.1.2017)

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski przedstawił informację o wstępnym wykonaniu dochodów i wydatków budżetu Miasta Łodzi za 12 miesięcy 2017 r.

Ad pkt 3. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 15 z 2017 r.– referuje radny p. Adam Wieczorek.

(Omawiany dokument znajduje pod nr: DPr-BRM-II.1510.10.15.2017)

Radny p. Adam Wieczorek przedstawił skargę oraz projekt uchwały.

W dniu 23 grudnia 2017 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęło pismo będące skargą na działanie Prezydenta Miasta Łodzi w zakresie braku wykorzystywania platformy elektronicznej ePUAP przez nadzorowane przez Urząd Miasta Łodzi jednostki organizacyjne w odpowiadaniu na pisma Skarżącego wniesione tą drogą korespondencji.

W sprawach podlegających rozpatrywaniu w trybach przewidzianych ustawą z dnia 14 czerwca 1960 roku kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1257, z 2018 r. poz. 149) stosuje się zapisy art. 14 §1: „Sprawy należy załatwiać w formie pisemnej lub w formie dokumentu elektronicznego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 570), doręczanego środkami komunikacji elektronicznej”. Mając na względzie ten przepis na sprawy wnoszone przez Skarżącego za pośrednictwem platformy elektronicznej ePUAP jednostki organizacyjne, które nadzoruje Urząd Miasta Łodzi mogą udzielać odpowiedzi w formie pisemnej.

Biorąc pod uwagę powyższe, skargę należy uznać za bezzasadną.

Przewodniczący Komisji p. Łukasz Magin zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały- **druk BRM nr 24/2018.**

Komisja w głosowaniu przy **8** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” projekt przyjęła.

Ad pkt 4. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 14 z 2017 r.– referuje radny p. Łukasz Magin.

(Omawiany dokument znajduje pod nr: DPr-BRM-II.1510.10.14.2017)

Radny p. Łukasz Magin przedstawił skargę oraz projekt uchwały.

W dniu 21 grudnia 2017 roku do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na działanie Powiatowego Urzędu Pracy w Łodzi w sprawie wykreślenia z listy bezrobotnych.

Skarżąca była zarejestrowana jako osoba bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łodzi, który podjął czynności w celu jej uaktywnienia zawodowego. Wyznaczył termin obowiązkowej wizyty u doradcy klienta na dzień 13 listopada 2017 r., aby potwierdzić gotowość Skarżącej do podjęcia pracy.

Termin ten uległ jednak zmianie, o czym PUP poinformował Skarżącą pismem z dnia 18 września 2017 r. W celu przeprowadzenia rozmowy z doradcą zawodowym, podsumowania Indywidualnego Planu Działania i przeprowadzenia kwestionariusza

profilowania dla ponownego ustalenia profilu pomocy dla bezrobotnego, co wynika z obowiązujących przepisów prawa /Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r./, Skarżąca została wezwana do PUP w Łodzi na dzień 27.10.2017 r. w trybie przewidzianym w Kodeksie postępowania administracyjnego, a więc poprzez wysłanie wezwania listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru.

Podnoszone przez Skarżącą formy komunikacji jak: e-mail czy „sms” nie są stosowane do wezwań na obowiązkowe wizyty z uwagi na brak możliwości wyegzekwowania potwierdzenia odbioru wezwania.

Zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy „bezrobotny ma obowiązek zgłaszania się do właściwego Powiatowego Urzędu Pracy w wyznaczonym terminie w celu przyjęcia propozycji odpowiedniej pracy lub innej formy pomocy proponowanej przez Urząd lub w innym celu wynikającym z w/w ustawy i określonym przez Powiatowy Urząd Pracy, w tym potwierdzenia gotowości do podjęcia pracy” / art. 33 pkt. 3 Ustawy/.

Skarżąca nie odebrała wezwania, pomimo podwójnego awizowania. W efekcie na podstawie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego wezwanie uznane zostało za doręczone.

W związku z powyższym wydana została decyzja z dnia 9 listopada 2017 r. o pozbawieniu Skarżącej statusu osoby bezrobotnej na okres 120 dni.

Skarżąca w złożonych do PUP po dacie tej decyzji dokumentach oraz w złożonej skardze powołuje się na okoliczność wyjazdu za granicę. Z informacji przekazanych do Rady Miejskiej przez PUP wynika jednak, że Urząd nie miał wiedzy o wyjeździe Skarżącej poza granice kraju do dnia wydania decyzji o odebraniu statusu osoby bezrobotnej. Skarżąca nie dopełniła obowiązku spoczywającego na osobach bezrobotnych określonego w art. 75 pkt. 3 Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, w myśl którego bezrobotny, który w okresie dłuższym niż 10 dni przebywa za granicą lub pozostaje w innej sytuacji powodującej brak gotowości do podjęcia zatrudnienia nie zostaje pozbawiony statusu osoby bezrobotnej, jeżeli o zamierzonym pobycie za granicą lub pozostawania w sytuacji powodującej brak gotowości do podjęcia zatrudnienia zawiadomił Powiatowy Urząd Pracy. Zasiłek za ten okres nie przysługuje. Całkowity okres zgłoszonego pobytu za granicą oraz braku gotowości do pracy z innego powodu nie może przekroczyć łącznie 10 dni w okresie jednego roku kalendarzowego.

Po powrocie z zagranicy Skarżąca zgłosiła się do PUP w Łodzi i została poinformowana przez Kierownika Wydział Centrum Aktywizacji Zawodowej o fakcie utraty statusu osoby bezrobotnej, obowiązujących przepisach dotyczących obowiązków osoby bezrobotnej i możliwości złożenia odwołania od decyzji. Skarżąca poinformowana została również, że w sprawie uzyskania ubezpieczenia zdrowotnego może zgłosić się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi.

Skarżąca w dniu 28 listopada 2017 r. złożyła odwołanie od decyzji do Wojewody Łódzkiego – za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy w Łodzi. Wojewoda Łódzki postanowieniem z dnia 15 grudnia 2017 r. stwierdził niedopuszczalność odwołania od przedmiotowej decyzji.

W konsekwencji skargę w całości należy uznać za bezzasadną.

Przewodniczący Komisji p. Łukasz Magin zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały- **druk BRM nr 23/2018.**

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” projekt przyjęła.

Ad pkt 5. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 16 z 2017 r.– referuje radny p. Sylwester Pawłowski.

(Omawiany dokument znajduje pod nr: DPr-BRM-II.1510.10.16.2017)

Radny p. Sylwester Pawłowski przedstawił skargę oraz stanowisko kierunkowe.

W dniu 28 grudnia 2017 roku do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na działanie Prezydenta Miasta Łodzi w sprawie wykreślenia z ewidencji instruktorów nauki jazdy w związku z niezłożeniem zaświadczenia o ukończeniu warsztatów doskonalących dla instruktorów. Ten wątek nie budzi wątpliwości, że Skarżący tego wymogu nie spełnił, formalności nie dopełnił, a co za tym idzie istniały podstawy prawne do tego, by wykreślić z ewidencji osób uprawnionych do prowadzenia działalności w charakterze instruktora nauki jazdy.

Drugi wątek znajdujący się w skardze dotyczy stwierdzenia, iż pracownik Wydziału Praw Jazdy i Rejestracji Pojazdów zmuszał Skarżącego do ponownego ukończenia kursu na instruktora i zdania egzaminu przed Wojewodą.

Trzeci wątek w skardze dotyczy sygnalizowania ze strony Skarżącego woli ubiegania się o rekompensatę z racji niewykonywania zawodu (w okresie wykreślenia z ewidencji).

Ten wątek nie podlega działaniu Komisji.

Nie dotarło do wiadomości Komisji ksero pisma Wydziału Praw Jazdy i Rejestracji Pojazdów skierowane do Skarżącego, w którym Wydział oczekuje spełnienia określonych czynności przez Skarżącego celem wpisania ponownie do ewidencji wykonywania tegoż zawodu. Przywołują w tym piśmie elementy wynikające z zapisów kodeksu postępowania administracyjnego, ale tylko te, które uzasadniają fakt wydłużenia tych czynności o kolejne 30 dni, ale nie odnoszą się do działań, które Urząd podejmował rok wcześniej. Wówczas przyjął, że punktem odniesienia do egzekwowania ze strony Skarżącego z powinności wobec Urzędu to, dlaczego te same przepisy zawarte w kodeksie postępowania administracyjnego nie wyznaczały dla Urzędu działań, wtedy, kiedy zostało cofnięte pozwolenie na prowadzenie działań zawodowych. W piśmie jest zaznaczone, że organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się, co do zebranych dowodów, materiałów oraz zgłoszonych żądań. Ten przepis nie został zastosowany przez Urząd w momencie, kiedy odbierano Skarżącemu wykonywanie zawodu, wykreślając z ewidencji. Warto dodać, że przywołanie kolejnych paragrafów wydaje się na miejscu, otóż art. 10 w ust. 1, który przywołuje Urząd, w §2, którego już nie przywołuje, jest wyraźnie napisane, że organy administracji publicznej mogą odstąpić od zasady określonej w §1 w przypadkach, gdy załatwianie sprawy nie cierpi zwłoki ze względu na niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego, albo ze względu na grożącą niepowtarzalną szkodę materialną. Ta przesłanka nie nastąpiła w ogóle, a przez 10 m-cy nie przywołano możliwości zawartych w art. 10 §1, żeby stronom zapewnić czynny udział w każdym stadium postępowania. Wykreślono Skarżącego z ewidencji i nie przejmowano się żadnymi innymi działaniami. Kolejna kwestia, którą przywołuje Urząd, aby znaleźć swoje uzasadnienie w KPA – zgodnie z art. 9 organy administracji publicznej są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie przyniosły szkody z powodu nieznamości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek. Ten zapis odnosi się do uzasadnienia potrzeby wydłużenia o 30 dni od wyrażenia ostatecznej

decyzji, czy wpiszą Skarżącego do ewidencji, czy też nie, ale zapominają, że również inne zapisy z tego samego KPA mówią, że organy administracji publicznej w sprawach, których charakter na to pozwala dążą do polubownego rozstrzygnięcia kwestii spornych oraz ustalenia praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania. W moim przekonaniu mamy do czynienia z taką sytuacją, że nie ułatwia się, pomimo spełnienia wszelkich innych kryteriów, ponownego wpisania do ewidencji UMŁ, żeby mógł wykonywać swoją czynność i uzasadnia się potrzebę kolejnych 30 dni dla zdecydowania, czy piszemy, czy nie.

Reasumując, chciałbym zaproponować Komisji następujące rozwiązanie: W uzasadnieniu przedmiotowej kwestii uznać za bezzasadną skargę dotyczącą wykreślenia z ewidencji, natomiast w uzasadnieniu zawrzeć te elementy, które uzasadniałyby potrzebę wypełniania roli ze strony urzędnika, reprezentującego określony Urząd, w taki sposób, aby nie sprawiać dodatkowych trudności pozwalających na wyeliminowanie powodów, dla których Skarżący został wykreślony z ewidencji.

Przewodniczący Komisji p. Łukasz Magin zwrócił się do Skarżącego z pytaniem, czy miał kłopoty z odtworzeniem tej dokumentacji, która wcześniej została przedłożona do Wydziału.

Skarżący powiedział, że w Wydziale nie było dokumentu Wojewody Łódzkiego o komisji, która się odbyła w 2000 r. (z egzaminem). Wszystko zostało uzupełnione. Teraz Wydział poinformował, że należy od początku robić kursy instruktora, którym jestem 30 lat.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Po zapoznaniu się z dokumentami nie do końca zgadzam się z konkluzją. Po pierwsze faktem jest, że Skarżący nie dostarczył tego zaświadczenia, że odbył te warsztaty doskonalenia zgodnie z wymogami i na tej podstawie mogła administracja wykreślić z tej listy. Problem jest z przywróceniem na tę listę. W całym tym procesie próbuje się udowodniać Skarżącemu, że musi zdawać ponownie egzaminy. Moim zdaniem skarga jest zasadna, ponieważ po drodze odbyło się postępowanie w Samorządowym Kolegium Odwoławczym. Przyznam, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze (dalej: SKO) zadziałało tutaj urzędniczo, że Skarżący powinien zdawać egzamin, tyle, że przepisy są kompletną dowolnością interpretacyjną. Do tego mamy dokument z Urzędu Wojewódzkiego, który stwierdza jednoznacznie, że chociaż zmieniły się przepisy to wszystkie te dokumenty o zdanych egzaminach są honorowane. Jedyne element jest taki, że jeżeli ktoś nie spełnia wymogu dostarczenia poświadczenia o odbyciu kursów samo-doskonalących, które musi robić co roku, to jest podstawa do skreślenia, ale jeżeli je dostarczy to powinien być wpisany z powrotem na tą listę, a nie żądać całego cyklu szkoleń łącznie z egzaminem. To jest istota sporu.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła: Mam pewne uwagi dotyczące sprawy. Skarżący musi sobie uzmysłowić, że skarga do Rady Miejskiej w tej sprawie nie jest takim narzędziem, które w jakikolwiek realny sposób pomoże w sprawie. Prawdziwymi narzędziami, które mogą pomóc w sprawie jest odwołanie od decyzji organu administracyjnego do SKO, a później do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Sprawa powinna być przeanalizowana przez prawnika, który doradzi, co zrobić w sprawie. Nie kojarzę takiego trybu w przepisach prawa administracyjnego, na jakiej podstawie miałby służyć temu, żeby jeszcze raz wpisać Skarżącego na tą listę. W tej sprawie decyzje Rady Miejskiej tutaj nie pomogą, nie mamy takich kompetencji. Możemy sygnalizować, że jest jakiś problem, ale nie mamy takich kompetencji, żeby zmieniać kodeks postępowania administracyjnego.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Jest pewna sfera uznaniowości, którą wskazało orzeczenie SKO. Gdyby Państwo przeczytali to orzeczenie stwierdziliby sami, że tylko potrzeba jest tu zdrowego rozsądku. Głos Rady Miejskiej ma być głosem uznania zdrowego, to znaczy, że skoro jest jakieś pole uznaniowości to oczekujemy od urzędnika, że zadziała

racjonalnie. Skarżący już raz skarżył do SKO, jest wyrok, który urzędnik może w szczególnych okolicznościach uznać, że Skarżący nie dopełnia wszystkich obowiązków... Uważam, że skarga jest zasadna, urzędnik może się upierać. Uważam, że jest podstawa do tego, aby Skarżącego wpisać na listę instruktorów.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła: Panie radny, z przykrością stwierdzam, że mija się z prawdą w swojej wypowiedzi. Orzeczenie SKO składa się z jednego zdania, cała reszta to jest uzasadnienie. Chciałbym od Pana usłyszeć, co SKO w tej sprawie zrobiło, czy decyzję podtrzymało, czy uchyliło? To jedno zdanie, w którym SKO orzeka, co do decyzji...

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: SKO stwierdza, że urzędnik może żądać od Pana egzaminu, ale nie musi.

Przewodniczący Komisji p. Łukasz Magin: Kiedy Skarżący zawniósł o przywrócenie na tą listę?

Skarżący: W grudniu 2017 r. i wszelkie dokumenty zostały dostarczone. Otrzymałem odpowiednie pismo z Wydziału, żebym złożył wymienione dokumenty i będę wpisany. Wskazane dokumenty dostarczyłem w odpowiednim terminie, po czym otrzymałem kolejne pismo, że muszę robić od początku uprawnienia na instruktora.

Radny p. Sylwester Pawłowski: Z pisma, które otrzymał Skarżący wynika wprost: Nie zostało przedłożone w Oddziale Nadzoru i Kontroli Wydziale Praw Jazdy i Rejestracji Pojazdów aktualne zaświadczenie o ukończeniu z wynikiem pozytywnym kursu dla kandydatów na instruktorów w zakresie wnioskowanej kategorii prawa jazdy, co skutkować może wydaniem decyzji niezgodnej z żądaniem stron. Te wszystkie dokumenty wcześniej były w Wydziale. W oparciu o te dokumenty Skarżący wykonywał określony zawód. Czy urzędnik uznał te zaświadczenia, którymi dysponuje od wielu lat Skarżący będą ważne, czy nie.

Przewodniczący Komisji p. Łukasz Magin: Proponuję zwołać posiedzenie w dniu 21 lutego br. i zaprosić na posiedzenie urzędników zaangażowanych w przedmiotową sprawę.

Ad pkt 6. Sprawy różne i wniesione.

Przewodniczący Komisji p. Łukasz Magin poinformował, że wpłynęło pismo w sprawie umów podpisywanych przez Miasto Łódź z zewnętrznymi kancelariami prawnymi, że jest ich łącznie 29, z czego jedna opiewa na kwotę 350 000 zł, że były to umowy zawierane z różnymi kancelariami i po ujawnieniu sprawy mediom dyrektor Wydziału Prawnego zaprzeczył, jakoby taka umowa istniała(...) Możemy poinformować, że przyjęty plan kontroli Komisji na 2018 rok tego nie obejmuje, a możemy poprosić o wyjaśnienia.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła: Nie widzę tu merytorycznego clou tego pisma. Nie ma nic nagannego w zleceniu za zewnątrz opinii.

Przewodniczący Komisji p. Łukasz Magin: Zwróćmy się do Prezydenta oto, żeby taki zestaw umów został Komisji przedstawiony z informacją, czemu służyło i zawarcie, co było w zakresie tych umów.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła: Nie widzę, na czym polega sprawa umów, są inne umowy np. są na sprzątnięcie, serwisowanie auta, itd. Co będziemy w ramach tego sprawdzać, czy są realizowane, w piśmie nie ma wątpliwości, że są realizowane, nie ma wątpliwości, co do ceny.

Przewodniczący Komisji p. Łukasz Magin: Są zastrzeżenia, co do tego, że Urząd chce ukryć jedną z tych umów.

Radny p. Mateusz Walasek: Z tego, co słyszałem, to jest umowa, która jest jakąś umową ramową i może być częściowo wykorzystywana w jakiś transzach. Można poprosić o wyjaśnienia w przypadku tej umowy, jaka jest jej natura.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Jestem zdania, że należałoby się dowiedzieć, ile tych umów jest, żeby był wykaz umów, na jaką wartość zostały podpisane. Z jednej strony jest duży zespół obsługi prawnej, jednocześnie jest zlecana obsługa na zewnątrz. Należałoby porównać te koszty związane z obsługą prawną.

Przewodniczący Komisji p. Łukasz Magin: Poprośmy o wykaz wszystkich umów z zewnętrznymi kancelariami prawnymi, a jeżeli chodzi o umowy powyżej 100 000 zł, to żeby nam przedstawili kopie tych umów.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła: Nie możemy stygmatyzować, bo ktoś napisał pismo, wobec tego urzędnik ma siedzieć tydzień i przygotowywać wyjaśnienia na pismo, z którego nie wynikają żadne nieprawidłowości. Nie mam nic przeciwko żadnym listom, natomiast wydaje mi się, że to będzie w stronę stygmatyzowania stron tej umowy.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Jest to sygnał do kontroli. Mnie zainteresuje ile jest tych umów, żeby był wykaz firm, kancelarii, które mają te umowy, na jaką wartość są te umowy i na jaki czas są zawierane i czego dotyczą.

Radny p. Sylwester Pawłowski: Moim zdaniem, wolałbym, żeby zainteresowanie wyszło z Komisji Rewizyjnej, ustawowo upoważnionej, niż mieliby przychodzić z innych firm, a informacji dowiadywalibyśmy się z prasy.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła: Moim zdaniem clou tego pisma, które nie zawiera żadnej konkluzji, ani żadnego znaku zapytania w swojej treści, jest umowa na 350 000 zł i uważam, że nasze pismo powinno iść w tym kierunku. Składam wniosek, że z pisma nie wynika, co konkretnie budzi zainteresowanie, czy podejrzenie zainteresowanej, są pewne fakty wskazane, jedyna rzecz, która w tym piśmie wygląda na to, żeby była clou tego pisma, to jest umowa opiewająca na kwotę 350 000 zł i moim zdaniem nie powinniśmy pytać o pozostałe umowy i zapytać o kwestię realizowania, czy umowa została podpisana, czy jest realizowana, na jakich zasadach i czego dotyczy. Nie widzę podstawy do tego żeby wychodzić poza zakres wskazany w tym piśmie.

Innych spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji p. Łukasz Magin podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Sekretarz Komisji
Sylwia Woźniak-Taczała

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
Rady Miejskiej w Łodzi
Łukasz Magin